



# Co zmieni rząd Morawieckiego?

POLITYKA  
INSIGHT

DOSSIER



## PI Premium

Jedyny w Polsce serwis analityczny dla liderów biznesu, polityki i dyplomacji.

ZAMÓW DOSTĘP PRÓBNY

Zapraszamy do kontaktu:

**Dagmara Bochyńska**  
manager ds. sprzedaży

d.bochyńska@politykainsight.pl  
+48 691 916 986



## PI Finance

Codzienny serwis dla profesjonalistów sektora finansowego oraz doradców i prawników obsługujących branżę.

ZAMÓW DOSTĘP PRÓBNY

Zapraszamy do kontaktu:

**Dagmara Bochyńska**  
manager ds. sprzedaży

d.bochyńska@politykainsight.pl  
+48 691 916 986



## PI Energy

Codzienny serwis dla profesjonalistów sektora energetycznego oraz doradców i prawników obsługujących branżę.

ZAMÓW DOSTĘP PRÓBNY

Zapraszamy do kontaktu:

**Dagmara Bochyńska**  
manager ds. sprzedaży

d.bochyńska@politykainsight.pl  
+48 691 916 986

# Rekonstrukcja ma pchnąć PiS ku centrum

Jarosław Kaczyński poprzez rekonstrukcję zaczął przygotowania do wyborów parlamentarnych. Celem jest uzyskanie przez PiS większości konstytucyjnej.

---

## Wojciech Szacki

starszy analityk ds. politycznych

**PiS zrzuca balast i idzie po centrum.** Rekonstrukcja na szczeblu ministrów domyka przebudowę rządu, którą zapoczątkowała nominacja Mateusza Morawieckiego. Wspólnym mianownikiem większości nominacji jest dążenie do demobilizacji opozycji i próba zdobycia wyborców o umiarkowanych poglądach, niezdecydowanych i słabiej zorientowanych w polityce. Dlatego Jarosław Kaczyński pozbył się z rządu ministrów będących największym obciążeniem politycznym i wizerunkowym: Antoniego Macierewicza, Jana Szyszki, Witolda Waszczykowskiego i Konstantego Radziwiła. To oni byli najłatwiejszym celem dla opozycji. Ich następcy - poza MinObr Mariuszem Błaszczakiem - budzą mniejsze emocje i sprawiają wrażenie bardziej umiarkowanych.

**Rząd młodszy i mniej polityczny.** Po rekonstrukcji średnia wieku ministrów spadła z 57 do 54 lat. Zdymisjonowani zostali dwaj najstarsi ministrowie (Szyszko - 74 lata i Macierewicz - 70 lat), a nominacje dostali czterdziestolatkowie - MinZdro Łukasz Szumowski ma 46 lat, MinFin Teresa Czerwińska oraz MinTech Jadwiga Emilewicz - po 44 lata. Do tego klucza pasowałoby też Krzysztof Szczerski (w ostatniej chwili stracił szansę na fotel MinZagr, bo zażądał stanowiska wicepremiera) i Piotr Nowak (był bliski otrzymania funkcji MinCyfr). Ministrami zostały w większości osoby spoza parlamentu i bez większego doświadczenia politycznego, co ułatwi PiS tworzenie narracji o nowym gabinecie jako „rządzie fachowców”.

**Wzmocnienie Morawieckiego, Dudy i Gowina.** Zmiany w rządzie zostały podzielone na dwa etapy, by pokazać, że Morawiecki będzie współdecydował o losie ministrów. Premier rzeczywiście miał wpływ na część dymisji i nominacji, zwłaszcza w resortach gospodarczych, choć wspierał także odejście Macierewicza. Dzięki temu Morawiecki zdobył na starcie mocniejszą pozycję w rządzie niż Beata Szydło. Wzmocnił się także Jarosław Gowin - ministrem została wiceprezes jego partii Emilewicz oraz dwoje byłych wiceministrów z jego resortu (Czerwińska i Szumowski). Pod względem personalnym wygrał także Andrzej Duda - w oczach opinii publicznej to on wymusił na PiS odwołanie Macierewicza, dzięki czemu pokazał się jako polityk wpływowy i skuteczny.

**Resorty siłowe pod jeszcze większą kontrolą Kaczyńskiego.** Podobnie jak Szydło, Morawiecki będzie miał ograniczony wpływ na dziedziny, które prezes PiS uważa za najważniejsze: sprawy wewnętrzne, obronność, służby i prokuraturę. Na tych terytoriach rządzą po rekonstrukcji politycy najbliżsi Kaczyńskiemu, każdy w randze wiceprezesa partii - MinWew Joachim Brudziński, MinObr Mariusz Błaszczak i koordynator służb Mariusz Kamiński. Prokuratorem generalnym i ministrem sprawiedliwości pozostaje Zbigniew Ziobro. Obecność tych polityków nie tylko daje Kaczyńskiemu poczucie kontroli nad państwem, ma także uspokoić twardych wyborców PiS, zaniepokojonych tym, że dymisje Macierewicza czy Szyszki mogłyby oznaczać złagodzenie kursu.



**Konflikt na prawicy nie zachwieje PiS.** Dymisja Macierewicza stwarza ryzyko konfliktu na prawym skrzydle sceny politycznej. Były MinObr ma samodzielną pozycję i wpływy w mediach, w teorii mogły stworzyć własne ugrupowanie. O. Tadeusz Rydzyk, wspierany finansowo przez władze, nie zaryzykuje wszczęcia wojny na prawicy (mimo że pracę stracił także związany z nim Szyszko). Odwołanie Macierewicza ostro skrytykowało jednak środowisko „Gazety Polskiej”. Jej publicyści zaatakowali prezydenta (Dorota Kania ogłosiła, że Duda „stał tam, gdzie stało ZOMO”, a Tomasz Sakiewicz poinformował, że nigdy nie zagłosuje już na „tego prezydenta”). Taka ograniczona pod względem skali wojna – „Gazeta Polska” nie zaatakuje samego Kaczyńskiego – nie zagrazi raczej notowaniom PiS.

## CO DALEJ

Rekonstrukcja rządu to uvertura do kampanii przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi. Jarosław Kaczyński poświęcił kilku weteranom polityki, w tym przede wszystkim Antoniego Macierewicza, oraz nadał rządowi rys technokratyczny, by zacząć walkę o polityczne centrum. Nowa ekipa ma na początek załagodzić konflikt z Unią Europejską, o co będzie niełatwo, a także uspokoić inwestorów zagranicznych i przywrócić dobre relacje z Andrzejem Dudą. Ostatecznym celem jest powtórzenie sukcesu Viktora Orbána na Węgrzech i uzyskanie większości konstytucyjnej w wyborach w 2019 r.



GOSPODARKA

# Jak Morawiecki zmienia resorty gospodarcze

Jadwiga Emilewicz obejmie resort przedsiębiorczości, a Jerzy Kwieciński - inwestycji i rozwoju. Budownictwo i cyfryzacja na razie będą pod premierem.


---

## Leszek Baj

starszy analityk ds. gospodarczych

**Ważna rola Emilewicz.** Związana z wicepremierem Jarosławem Gowinem dotychczasowa wiceminister rozwoju Jadwiga Emilewicz stanęła na czele nowego resortu przedsiębiorczości i technologii. Będzie on odpowiadał za zadania związane z polityką gospodarczą, przedsiębiorczością i innowacyjnością. Jego kompetencje mogą być zbliżone do resortu gospodarki za PO-PSL, choć z naciskiem na ułatwienia dla biznesu oraz wspieranie innowacyjności. Nowy resort ma realizować plan Morawieckiego, m.in. przez zwiększanie wydatków na badania i rozwój. W imieniu premiera obejmie zapewne nadzór nad częścią spółek skarbu państwa, na razie toczą się w tej sprawie rozmowy.

**Inwestycje priorytetem.** Jerzy Kwieciński został ministrem w resorcie inwestycji i rozwoju. Jego priorytetem będzie zwiększanie inwestycji i wdrażanie programów unijnych oraz przygotowanie Polski do nowej perspektywy finansowej na lata 2021-2027. Ministerstwo będzie kontrolować instytucje zarządzające (tzw. IZ) programami unijnymi, przejmie więc wiceministrów Pawła Chorążego, Adama Hamryszczaka i Witolda Słowika. Chorąży pilnuje realizacji programów „Kapitał ludzki”, „Wiedza, edukacja, rozwój” oraz „Polska cyfrowa”. Hamryszczak odpowiada m.in. za program „Polska Wschodnia” i regionalne programy operacyjne. Z kolei Słowik pilnuje największego programu „Infrastruktura i środowisko” oraz instrumentu „Łącząc Europę”.



**Infrastruktura bez budownictwa.** W rządzie został MinInfra Andrzej Adamczyk, ale jego resort jest okrojony. Wydzielono z niego budownictwo, które ma być przekazane do nowych struktur - na razie nie wiadomo jakich. Do tego czasu nadzór nad tym obszarem będzie sprawował premier. Nowa struktura będzie odpowiadała za Mieszkanie+, rolę w niej może odegrać pełnomocnik rządu ds. budowy mieszkań, wiceminister infrastruktury Tomasz Żuchowski. MinInfra skupi się na rozwoju infrastruktury transportowej, m.in. kolejowej i drogowej. Trwają rozmowy o rozdzieleniu kompetencji między Adamczyka, Kwiecińskiego i pełnomocnika ds. budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego Mikołaja Wilda.

**Cyfryzacja chwilowo pod premierem.** W PiS trwały dyskusje o likwidacji MinCyfr, ale resort się utrzymał. Minister Anna Streżyńska została odwołana, lecz wbrew naszym informacjom na jej miejsce nie został powołany szef resortu. Nadzór nad MinCyfr objął na razie Morawiecki. Z naszych informacji wynika, że kandydatem na MinCyfr był wiceminister finansów Piotr Nowak, ale w ostatniej chwili odpadł - być może dlatego, że przez kilka miesięcy pracował w KanPrez Bronisława Komorowskiego, co mu wypominały prawicowe media. Nowy MinCyfr może być ogłoszony w najbliższych dniach, wśród kandydatów wymienia się m.in. wiceministra w tym resorcie Krzysztofa Szuberta.

**Samodzielny resort finansów.** Zgodnie z oczekiwaniami nowym MinFin została Teresa Czerwińska. Do tej pory była wiceministrem i odpowiadała m.in. za przygotowanie budżetu. Najważniejszym jej zadaniem jest teraz przyjęcie budżetu na 2018 r. Wczoraj odbyło się jego drugie czytanie w Sejmie. Czerwińska będzie musiała też znaleźć w resorcie osobę na swoje miejsce. Nadzorowała pięć departamentów, oprócz budżetu państwa także finansów samorządu terytorialnego czy departament instytucji płatniczej, zajmujący się funduszami europejskimi. Nowa minister ma pilnować finansów publicznych, będzie ekspertem mocno zależnym politycznie od premiera Morawieckiego.

## CO DALEJ

Powołanie nowych resortów gospodarczych i ministrów to dopiero początek rekonstrukcji rządu. Dalszy etap obejmie zmiany wiceministrów czy dyrektorów departamentów, a później spółki skarbu państwa. Wciąż toczą się też rozmowy na temat szczegółowego podziału kompetencji między członków rządu. Po ich ustaleniu trzeba będzie znowelizować ustawę o działach administracji rządowej. Premier Morawiecki podporządkuje zmiany realizacji „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” i obietnic ze swojego exposé.

# Nowy skład rządu

• nowi ministrowie



**Mateusz Morawiecki**  
premier



Beata Szydło  
wicepremier  
ds. społecznych



Piotr Gliński  
wicepremier  
i minister kultury



Jarosław Gowin  
wicepremier  
i minister nauki



Andrzej Adamczyk  
minister  
infrastruktury



Witold Bańka  
minister sportu



Mariusz Blaszczak  
minister obrony  
narodowej



Joachim Brudziński  
minister spraw  
wewnętrznych  
i administracji



Jacek Czaputowicz  
minister spraw  
zagranicznych



Teresa Czerwińska  
minister finansów



Jadwiga Emilewicz  
minister przedsiębior-  
czości i technologii



Marek Gróbarczyk  
minister gospodar-  
ki morskiej i żeglugi  
śródlądowej



Krzysztof Jurgiel  
minister  
rolnictwa



Henryk Kowalczyk  
minister  
środowiska



Jerzy Kwieciński  
minister inwestycji  
i rozwoju



Elżbieta Rafalska  
minister rodziny,  
pracy i polityki  
społecznej



Łukasz Szumowski  
minister zdrowia



Krzysztof  
Tchórzewski  
minister energii



Anna Zalewska  
minister edukacji  
narodowej



Zbigniew Ziobro  
minister  
sprawiedliwości



Mariusz Kamiński  
minister  
-koordynator  
służb specjalnych



Beata Kempa  
minister ds. pomocy  
humanitarnej



*czeka na powołanie*  
minister  
cyfryzacji

# Kwieciński: fundusze unijne i inwestorzy zagraniczni

Jerzy Kwieciński jest postrzegany jako ekspert. Brakuje mu zaplecza politycznego, ale będzie merytorycznym wsparciem dla premiera Mateusza Morawieckiego.



**Ekspert od środków unijnych.** Choć z wykształcenia Kwieciński jest inżynierem, od ponad 20 lat zajmuje się sprawami europejskimi i zarządzaniem unijnymi funduszami. Niemal 12 lat pracował w przedstawicielstwie KomEur w Polsce, jeszcze przed wejściem Polski do Unii. Zarządzał ponad 50 projektami o łącznej wartości ponad 600 mln euro - dotyczyły m.in. rozwoju regionalnego, małych i średnich firm oraz restrukturyzacji przedsiębiorstw. Doradzał też polskiemu rządowi przy projektowaniu i wdrażaniu funduszy przedakcesyjnych (w tym przy największym programie PHARE).

**Związany z ekipą Grażyny Gęsickiej.** Kwieciński brał udział w tworzeniu MinRoz po zwycięstwie PiS w 2005 r., którego szefem była Gęsicka. Był odpowiedzialny za zaprojektowanie i wynegocjowanie budżetu unijnego na lata 2007-2013. Opracowywał Narodową Strategię Spójności na lata 2007-2013 i Strategię Rozwoju Kraju na okres 2007-2015. Kwieciński zarządzał swoim zespołem w sposób koncyliacyjny i merytoryczny, potrafił przekonać współpracowników do swoich pomysłów. Był skuteczny w negocjacjach z Brukselą, otwarty na dialog z ekspertami i opozycją. Często sam inicjował również spotkania na szczeblu unijnym.

**Był recenzentem rządu w BCC.** Po odejściu z MinRoz w 2008 r. Kwieciński był ministrem rozwoju regionalnego w gabinecie cieni Business Centre Club (BCC). Odpowiadał m.in. za coroczne raporty dotyczące wydawania środków europejskich przez rząd PO. Krytycznie oceniał jego działania - w 2014 r. przestrzegał, że Polsce grozi niewykorzystanie 16-24 mld zł z pieniędzy na lata 2007-2013 (rozliczanych do końca 2015 r.). W 2015 r. zwracał uwagę na to, że rząd nadrabiając opóźnienia koncentruje się na wydawaniu starych środków, a zaniedbuje planowanie nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020.

**Fachowiec bez pozycji politycznej.** Kwieciński jest postrzegany jako ekspert w dziedzinie funduszy europejskich, a za swoją pracę jest chwalony zarówno w Polsce jak i za granicą. Nie angażuje się w politykę. W 2014 r. został jednak członkiem rady programowej Prawa i Sprawiedliwości, a w 2015 r. członkiem Narodowej Rady Rozwoju powołanej przez prezydenta Andrzeja Dudę. W gabinecie cieni BCC działał m.in. razem z byłym szefem KNF Stanisławem Klużą oraz Krzysztofem Szubertem, bliskim współpracownikiem Anny Streżyńskiej, do tej pory wice MinCyfr i pełnomocnikiem rządu ds. jednolitego rynku cyfrowego.

**Duża autonomia w MinRoz.** Tuż po objęciu teki wiceministra pod koniec 2015 r. Kwieciński musiał zająć się ratowaniem funduszy z poprzedniej perspektywy unijnej, które trzeba było wydać do końca tamtego roku. Następnie skupił się na rozkręcaniu wydatków z nowej perspektywy na lata 2014-2020. Idzie to nieźle, choć w niektórych dziedzinach są opóźnienia. Jeszcze w październiku Kwieciński krytykował kolejarzy z PKP PLK (podlegają MinInfra) za zbyt wolne wydawanie funduszy unijnych. Do jego porażek można zaliczyć przegraną Łodzi w wyścigu o Expo w 2022 r. Kwieciński był pełnomocnikiem rządu w tej sprawie.

## CO DALEJ

Jerzy Kwieciński odpowiada za politykę rozwojową rządu - jest ekspertem w tej dziedzinie i sprawdza się w swojej roli. Nie jest on jednak politykiem, co może utrudniać mu pracę na stanowisku ministra inwestycji i rozwoju. Na jego korzyść przemawia to, że w przeszłości podobne stanowiska obejmowali eksperci np. Grażyna Gęsicka, Elżbieta Bieńkowska, czy Maria Wasiak. Kwieciński może liczyć na wsparcie premiera Morawieckiego i będzie jego sojusznikiem w rządzie PiS.

---

### Dominik Sipiński

analityk ds. infrastruktury i transportu

### Leszek Baj

starszy analityk ds. gospodarczych

# Emilewicz: biznes i innowacje

Jedna z najbliższych współpracowniczek Jarosława Gowina jest specjalistką od innowacji, a teraz zajmie się też ułatwieniami dla przedsiębiorców.

**W polityce od niedawna.** Jadwiga Emilewicz od studiów interesowała się polityką, w latach 1998-2002 pracowała jako radczyni w KanPrem Jerzego Buzka, ale dopiero w 2013 r. zaangażowała się czynnie. Wstąpiła do Polski Razem Jarosława Gowina, na którego uczelni pracowała wcześniej w Krakowie. W 2014 r. kandydowała bez powodzenia do ParlEur, a kilka miesięcy później zdobyła mandat radnej sejmiku małopolskiego. Poza Gowinem popierał ją m.in. Jan Maria Rokita (którego Emilewicz uważa za swojego politycznego mentora) i prof. Jadwiga Staniszkis. W listopadzie 2015 r. otrzymała nominację na podsekretarz stanu w MinRoz. Jest wiceprezesem nowej partii Gowina - Porozumienie.

**Technokratka w rządzie.** Emilewicz nie zabiera głosu w bieżących debatach politycznych, koncentruje się na gospodarce. Blisko współpracuje z przyjacielem, wiceministrem nauki Piotrem Dardzińskim. W ramach rządowego zespołu ds. innowacyjności pracuje m.in. z Michałem Kurtyką z MinEner, Piotrem Woźnym, który był wiceministrem w MinCyfr, a teraz ma być pełnomocnikiem rządu ds. walki ze smogiem. Politycznie jest blisko Marka Zagórskiego, byłego wiceministra skarbu, obecnie wiceministra cyfryzacji i, tak jak ona, wiceprezesa Porozumienia. Jest ceniona za pracowitość i zaangażowanie w pracy na rzecz państwa. Krytycy Emilewicz zarzucają jej, że skupia się na łatwych projektach, natomiast rezygnuje z trudniejszych zadań.

**Promuje innowacyjność.** Na uczelni Emilewicz koncentrowała się na filozofii politycznej i teorii administracji publicznej, ale po założeniu Fundacji „Lepsza Polska” w 2013 r. i objęciu mandatu radnej zwróciła się ku przedsiębiorczości i innowacyjności. Jej inicjatywy, np. wsparcie dla elektromobilności, wpisują się w plan odpowiedzialnego rozwoju Mateusza Morawieckiego. W MinRoz odpowiadała za programy unijne Innowacyjna Gospodarka i Inteligentny Rozwój oraz kwestie związane z wzrostem konkurencyjności firm. Emilewicz jest przekonana o ważnej roli start-upów w gospodarce i zaangażowała się w program wsparcia „Start in Poland”. Udało się jej zbliżyć do siebie administrację, środowisko start-upowców i spółki skarbu państwa.

**Konserwatystka z kręgów krakowskiej inteligencji.** Emilewicz urodziła się w Krakowie i jest mocno związana z tym miastem. Jako nastolatka była harcerką szczepu „Szara Siódemka” i pozostaje związana z tym środowiskiem. Kończyła LO nr 2 im. Jana III Sobieskiego (dwie klasy wyżej w tej szkole uczył się Andrzej Duda). Podkreśla związki z konserwatywną inteligencją z Krakowa. Jednym z jej ulubionych profesorów był Bogdan Szlachta, od 2015 r. członek Trybunału Stanu z nominacji PiS. Interesuje się filozofią Micha-



ela Oakeshotta i Allana Blooma, publikowała m.in. w kwartalniku Klubu Jagiellońskiego „Pressje”, którego była współzałożycielką.

**Blisko Jarosława Gowina.** Po pracy w KanPrem Emilewicz w 2003 r. wróciła do Krakowa - została wykładowczynią w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera. Od tego czasu jej polityczne losy są związane z Jarosławem Gowinem, współzałożycielem tej uczelni i jej rektorem od 2003 do 2011 r. Podobnie jak on, Emilewicz była kojarzona najpierw z konserwatywnym skrzydłem PO, a od 2013 r. jest w Polsce Razem, a teraz w Porozumieniu. Zaangażowana w działalność Klubu Jagiellońskiego, jej przyjacielem jest Dariusz Karłowicz, współzałożyciel „Teologii Politycznej”, pisma konserwatywnej inteligencji, na którego łamach czasem publikuje mąż Emilewicz, Marcin.

## CO DALEJ

Emilewicz w MinRoz była łącznikiem między Jarosławem Gowinem i Mateuszem Morawieckim - nadzorowany przez nią obszar innowacyjności wymagał koordynacji z resortem nauki. Dzięki zaangażowaniu wyrobiła sobie własną pozycję, a inni członkowie rządu uznają jej zwierzchnictwo w kwestii innowacyjności. Teraz obejmie nowy resort, który będzie się zajmował wspieraniem przedsiębiorczości i rozwojem technologii. Trafi pod nią nadzór nad dużą częścią spółek skarbu państwa. To na Emilewicz spadnie ciężar wprowadzania ułatwień dla przedsiębiorców, które będą jednym z priorytetów premiera Morawieckiego.

### Dominik Sipiński

analityk ds. infrastruktury i transportu

# Błaszczak: sprzątanie po Macierewiczu

Zaufany Jarosława Kaczyńskiego ma przywrócić współpracę z prezydentem, ale nie zmieni zasadniczo polityki obronnej.

**Członek zakonu PC.** Mariusz Błaszczak pochodzi z Legionowa, gdzie mieszka do dziś. W trakcie studiów udzielał się w prawicowych i antykomunistycznych organizacjach, należał m.in. do Niezależnego Zrzeszenia Studentów i Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej. W 1991 r. wstąpił do Porozumienia Centrum - pierwszej partii Jarosława Kaczyńskiego. Po ukończeniu studiów historycznych w 1994 r. pracował w urzędzie miasta Legionowo. Członkiem PiS został w 2001 r., z ramienia partii kandydował bez sukcesu w wyborach na prezydenta Legionowa w 2002 r.

**Urzędnik związany z Warszawą.** Dzięki ówczesnemu prezydentowi Warszawy Lechowi Kaczyńskiemu w 2002 r. Błaszczak został zastępcą burmistrza warszawskiej Woli, a w 2004 r. burmistrzem dzielnicy Warszawa-Śródmieście. Jego podwładni z tamtego okresu wspominają go jako rzeczowego, wyważonego i pracowitego urzędnika, który jednak miał problemy ze stanowczym egzekwowaniem swoich decyzji. Od 2007 r. Błaszczak wchodzi do Sejmu z okręgu podwarszawskiego. Należy też do kierownictwa PiS w stolicy, chociaż bardziej wpływowi od niego w regionie jest Mariusz Kamiński, szef lokalnych struktur.

**Wynagradzany za lojalność.** Swoją pozycję w partii Błaszczak zawdzięcza bezwzględnej lojalności wobec Jarosława Kaczyńskiego. Na pierwsze ważne stanowisko, szefa KanPrem za czasów Kazimierza Marcinkiewicza, został powołany właśnie jako zaufany człowiek szefa partii. W 2010 r., po śmierci Grażyny Gęsickej w katastrofie smoleńskiej, Błaszczak zastąpił ją na stanowisku szefa klubu PiS. Dał się poznać jako sprawny rzecznik linii partii i aktywny krytyk rządzącej Platformy. Funkcję szefa klubu sprawował do 10 listopada, gdy został zastąpiony przez Ryszarda Terleckiego.

**Linia partii ponad konserwatywne poglądy.** Błaszczak jest żonaty i ma trójkę dzieci. Jest religijny, co ma odbicie w jego poglądach politycznych - popiera m.in. zakaz aborcji w przypadku możliwej ciężkiej choroby dziecka. Często występuje w Telewizji Trwam Tadeusza Rydyka. W sprawach społecznych i ekonomicznych jego poglądy są bliskie centrum: opowiada się za darmową edukacją wyższą, jest niechętny prywatyzacji spółek państwowych, popiera podatek bankowy i od hipermarketów. Błaszczak jest jednak przede wszystkim wiernym członkiem partii i jego publiczne wystąpienia nie odbiegają od linii PiS.

**Minister radykalny w retoryce, mniej skuteczny w działaniu.**

Jako MinWew Błaszczak zaciekle sprzeciwiał się przyjmowaniu uchodźców, których kojarzył z zagrożeniem terroryzmem. Za swój największy sukces uznawał bezpieczny przebieg szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. Wdrożył też wart 10 mld zł



program modernizacji służb mundurowych. Jego konto obciążają śmierć Igora Stachowiaka na komisariacie we Wrocławiu, karuzela kadrowa w komendzie stołecznej, wypadki samochodów BOR czy wzrost przestępczości na tle rasowym. Powołując się na względy bezpieczeństwa, Błaszczak zawiesił dwa lata temu mały ruch przygraniczny z obwodem kaliningradzkim i do dziś go nie przywrócił.

## CO DALEJ

Mariusz Błaszczak ma doświadczenie w administracji, ale nie zna się na wojsku. Jarosław Kaczyński chce jednak, by po Antonim Macierewiczu nadzór nad siłami zbrojnymi miała osoba z trzonu PiS. Niezdradzający własnych ambicji politycznych minister będzie gwarantem wykonywania zleceń z Nowogrodzkiej, w tym załagodzenia sporu o wojsko z prezydentem. W MinObr wymieni wiceministrów i podporządkuje sobie resort przez zaufanych ludzi, ale nie zmieni zasadniczo polityki obronnej. W najbliższych miesiącach będzie musiał przesądzić o wielomiliardowych zamówieniach zbrojeniowych, w tym o systemie obrony powietrznej.

### Marek Świerczyński

starszy analityk ds. bezpieczeństwa

# Brudziński: kontrola polityczna nad rządem

Wejście do rządu polityka z najbliższego otoczenia prezesa PiS uwiarygodni gabinet Mateusza Morawieckiego w partii.

**Z szeregowca PC do generała w PiS.** Joachim Brudziński w 1991 r. wstąpił do partii braci Kaczyńskich - Porozumienia Centrum. Był szeregowym działaczem, nieznanym Jarosławowi Kaczyńskiemu. Gdy w miejsce PC powstał PiS, Brudziński dołączył do nowej partii, a jego kariera przyspieszyła. Od 2002 do 2006 r. był przewodniczącym regionu zachodniopomorskiego, w 2005 r. wszedł do Sejmu. Rok później został szefem struktur PiS, czyli odpowiednikiem



sekretarza generalnego w innych partiach. Posła ze Szczecina rekomendowała szefowa biura PiS Barbara Skrzypek, gdy propozycję odrzucił pierwszy kandydat na tę funkcję - Przemysław Gosiewski.

**W partii pierwszy po prezesie.** Jako szef komitetu wykonawczego PiS Brudziński zarządza partią, organizuje kongresy oraz mobilizuje działaczy PiS na marsze i manifestacje. Z reguły wchodzi też w skład sztabów wyborczych. Dzięki aktywności w regionach zna partię najlepiej po prezesie. Zasiada w komitecie politycznym PiS, czyli 30-osobowej grupie najważniejszych polityków w partii, ale należy też do węższego grona współpracowników Kaczyńskiego, którzy tworzą strategię ugrupowania. Brudziński jest jedynym liderem PiS, który regularnie występuje we wszystkich mediach - od Radia Maryja po TVN24. Po objęciu MinWew najpewniej odda kierowanie partyjnymi strukturami, jego następcą będzie musiał przygotować partię na wybory samorządowe. Zrezygnuje też z funkcji wicemarszałka Sejmu.

**Zaufany Kaczyńskiego.** Brudziński wywodzi się z PC i należy do grona najbliższych współpracowników Kaczyńskiego. Ma bardzo dobre relacje z prezesem PiS, który spędza urlopy w jego towarzystwie. Jako szef partyjnych struktur wyrobił sobie na tyle silną pozycję, że żaden polityk nie odważy się na otwarty konflikt z nim. Ma dobre relacje z Mateuszem Morawieckim, gorsze z Beatą Szydło.

Brudziński był członkiem partyjnej komisji, która wyrzuciła z PiS Bartłomieja Misiewicza, bliskiego współpracownika ówczesnego MinObr Antoniego Macierewicza. Niegdyś rywalizował z Adamem Lipińskim i Zbigniewem Ziobrą, ale od kilku lat dba o poprawne relacje z innymi liderami obozu władzy.

**Niechętny kierowaniu resortem.** Brudziński wielokrotnie mówił, że nie chce wchodzić do rządu, bo „dobrze odnajduje się w tych zadaniach, które przed nim postawiono”. Zawsze podkreślał jednak, że podporządkuje się decyzji Kaczyńskiego. Jego wejście do rządu wymusiła decyzja o odwołaniu Macierewicza - resort obrony objął Mariusz Błaszczak, inny zaufany prezesa PiS, a Brudziński przejął po nim sprawy wewnętrzne. Zadaniem nowego MinWew jest przede wszystkim uspokojenie sytuacji w targanej skandalami policji, która ma do tego problemy z naborem chętnych do pracy. Będzie też tworzył Służbę Ochrony Państwa, która zastępuje Biuro Ochrony Rządu.

**Trybun ludowy.** Brudziński słynie z ostrego języka, przez co jest uważany za brutalnego polityka - np. po katastrofie smoleńskiej mówił, że Donald Tusk „zostawił ciało prezydenta w błocie, w ruskiej trumnie”. Lecha Wałęsę porównywał do „stójkowego spod budki z piwem”. Na wiecach i manifestacjach potrafi porwać tłumy. Zawsze z uznaniem wypowiada się o Kaczyńskim i podkreśla jego zasługi, np. program 500+ nazwał „kaczorowe”. Jako wicemarszałek Sejmu prowadził obrady sprawniej niż Marek Kuchciński i w przeciwieństwie do niego zwracał też uwagę posłom PiS. Jest dość lubiany przez posłów opozycji. Często wchodzi w słowne zwarcia z dziennikarzami, jest aktywny na Twitterze. Stara się dużo czytać, a cytaty wykorzystuje w wywiadach, by mówić barwnie i pochwalić się swoim czytaniem.

## CO DALEJ

PiS obsadza resorty siłowe politykami związanymi z rdzeniem partii, dlatego MinWew musiał przejąć polityk rangi wiceprezesa PiS. Wejście Joachima Brudzińskiego do rządu - najpewniej na prośbę prezesa PiS - oznacza jego rezygnację ze znaczącej funkcji w partii. Dotychczasowy szef komitetu wykonawczego prawdopodobnie zdecyduje o wyborze swojego następcy. Jego rządowa nominacja jest też sygnałem dla twardego elektoratu, że mimo zmiany premiera i dymisji Antoniego Macierewicza w RadMin główną siłą pozostają politycy bliscy Kaczyńskiemu - Brudziński, Błaszczak, Marek Suski oraz Mariusz Kamiński.

**Juliusz Skibicki**, analityk ds. politycznych

# Czaputowicz: łagodna twarz dyplomacji PiS

Nowy minister spraw zagranicznych jest kandydatem drugiego wyboru. W dyplomacji wiodącą rolę będzie odgrywał premier.

**Uznany opozycjonista.** Jacek Czaputowicz urodził się w 1956 r. w Warszawie. W czasach PRL angażował się w działalność demokratycznej opozycji, był kilkakrotnie zatrzymywany przez Służbę Bezpieczeństwa (SB) - pierwszy raz w grudniu 1979 r., kiedy SB podejrzewała go o współpracę z ruchami antykomunistycznymi w Czechosłowacji i Związku Radzieckim. Od 1980 r. współtworzył Niezależne Zrzeszenie Studentów. Od 1985 r. należał do prodemokratycznego ruchu Wolność i Pokój, gdzie poznał późniejszego MinZdro Konstantego Radziwiła, współzałożyciela PO Jana Marię Rokitę i późniejszych ministrów w rządach Donalda Tuska Bohdana Klicha i Bartłomieja Sienkiewicza.

**Teoretyk stosunków międzynarodowych.** Czaputowicz skończył studia w warszawskiej Szkole Głównej Planowania i Statystyki (obecnie SGH). W 1997 r. uzyskał tytuł doktora w Polskiej Akademii Nauk za pracę o bezpieczeństwie europejskim po końcu zimnej wojny. W 2008 r. został doktorem habilitowanym nauk humanistycznych, a osiem lat później uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Ukończył studia podyplomowe na zagranicznych uniwersytetach, w tym na Uniwersytecie w Oksfordzie. Wykładał m.in. na SGH i w warszawskim Collegium Civitas, gdzie nauczali także Rafał Trzaskowski i Jacek Saryusz-Wolski. Ostatnio kierował zakładem metodologii badań europejskich Instytutu Europeistyki UW.



**Z doświadczeniem w resorcie dyplomacji.** Nowy minister rozpoczął karierę w MinZagr w 1990 r. - przez dwa lata był wicedyrektorem, a później dyrektorem departamentu konsularnego i wychodźstwa. W drugiej połowie lat 90. pracował w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, gdzie poznał Mateusza Morawieckiego. W latach 1998-2006 (za rządów AWS, SLD i PiS) był wiceszefem Służby Cywilnej, później powrócił do MinZagr w roli dyrektora departamentu strategii i planowania polityki zagranicznej. Od

stycznia 2017 r. szefował akademii dyplomatycznej przy MinZagr, a we wrześniu odebrał nominację od premier Beaty Szydło na stanowisko wiceministra ds. prawno-traktatowych.

**Konflikt z Tuskiem zbliżył go z PiS. W 2008 r.** Czaputowicz został dyrektorem Krajowej Szkoły Administracji Publicznej (KSAP) z nominacji Donalda Tuska. Trzy lata później do szkoły weszła kontrola nadzorująca ją KanPrem, której raport końcowy był krytyczny wobec szefa placówki - zarzucano mu głównie, że nie dostosował szkolenia przysyłanych urzędników do potrzeb administracji. Tusk miał rozważyć likwidację KSAP, ale ostatecznie skończyło się na dymisji dyrektora. Wówczas Czaputowicz zbliżył się do PiS - w 2014 r. wszedł do rady programowej partii kierowanej przez Piotra Glińskiego. Już jako wiceminister spraw zagranicznych dowodził na łamach „Do Rzeczy” nieprawidłowości przy reelekcji Tuska na szefa RadEur - jego argumenty powtarzał Witold Waszczykowski.

**Sympatyczny introwertyk.** Czaputowicz ma bogate doświadczenie administracyjne i kierownicze. Nasi rozmówcy podkreślają jednak, że dotychczas priorytetem była dla niego kariera naukowa i to jej poświęcał czas i uwagę - stąd nie najlepsza ocena jego pracy urzędniczej, którą potwierdza raport KanPrem z 2011 r. Czaputowicz jest cenionym specjalistą od teorii stosunków międzynarodowych, ale nie zdobył praktycznego doświadczenia w dyplomacji - w MinZagr pracował jedynie w Warszawie, nigdy nie wyjechał na placówkę. Jako akademik, a później wiceminister publicznie krytykował stanowiska KomEur i Komisji Weneckiej wobec zmian w polskim sądownictwie. W przeciwieństwie do Witolda Waszczykowskiego stroni jednak od konfrontacyjnego tonu. Nie jest kojarzony z żadnym stronnictwem w PiS.

## CO DALEJ

Wedle naszych informacji Mateusz Morawiecki podjął decyzję o nominacji Jacka Czaputowicza na stanowisko MinZagr na dzień przed ogłoszeniem rekonstrukcji. Krzysztof Szczerski miał postawić zbyt wygórowane żądania - wyłączenia z resortu pionu zajmującego się Unią oraz tytułu wicepremiera, dlatego premier zdecydował się na skromnego wiceszefa MinZagr. Nominacja Czaputowicza, osoby stonowanej, o dużym dorobku naukowym, poprawi wizerunek PiS u partnerów zagranicznych. Czaputowicz jako minister nie będzie jednak odgrywał pierwszoplanowej roli - w obliczu procedury sankcji relacje z Brukselą i największymi stolicami weźmie na siebie premier.

---

**Joanna Popielawska**, starszy analityk ds. europejskich

# Kowalczyk: zażegnanie sporu o Puszcę Białowieską

Dotychczas specjalista od rządowej legislacji, w ministerstwie środowiska będzie musiał polegać na współpracownikach.

## **Nauczyciel matematyki, działacz „Solidarności” i samorządowiec.**

Henryk Kowalczyk był nauczycielem matematyki w Golątkowie pod Pułtuskim. Po sierpniu 1980 r. włączył się w budowanie struktur „Solidarności” i został szefem komisji zakładowej. Po Okrągłym Stole uczestniczył w tworzeniu komitetów obywatelskich i w 1990 r. został wójtem gminy Winnica. Urząd ten pełnił przez 15 lat, z roczną przerwą w 1998 r., gdy został wojewodą ciechanowskim. Kowalczyk od 1992 r. był członkiem ZChN. W 1997 r. kandydował do Sejmu z listy AWS - uzyskał dobry wynik, choć nie został posłem. W 2005 r. zaczął działać w PiS i dostał się do Sejmu, gdzie zasiada do dziś.



**Wypłynął w kampanii wyborczej PiS w 2015 r.** W czerwcu 2006 r. został wiceministrem rolnictwa w rządzie Jarosława Kaczyńskiego. W hierarchii resortu był drugi po Andrzeju Lepperze i dwukrotnie kierował pracami MinRol, gdy lider Samoobrony opuszczał rząd. W 2014 r. został skarbnikiem partii i zaczął blisko współpracować z Beatą Szydło. Stał się widoczny w lipcu 2015 r. - zaczął wtedy często występować w mediach, gdzie prezentował program zmian w finansach publicznych. Chociaż nie jest z wykształcenia ekonomistą, stał się jednym z głównych ekspertów partii w tej kwestii. Pod jego kierunkiem toczyły się prace nad ustawami o podatku handlowym i o podatku od aktywów bankowych, a także konsultacje prezydenckiego projektu ustawy obniżającej wiek emerytalny.

**Człowiek Szydło w rządzie, napięcia z Morawieckim.** Był jednym z najbliższych współpracowników byłej premier Beaty Szydło, która nie szczędziła mu publicznych pochwał. Po odwołaniu MinSkar Dawida Jackiewicza we wrześniu 2016 r. Szydło powierzyła Kowalczykowi nadzór nad likwidacją resortu, a następnie koordynację rozdziału nadzoru nad spółkami pomiędzy ministrów. W gabinecie rywalizował z Mateuszem Morawieckim, z którym spierał się m.in. o przyszłość OFE. Ówczesny wicepremier był też przeciwny

wprowadzeniu jednolitego podatku forsowanego przez Kowalczyka. W zamyśle Szydło Kowalczyk miał stanowić przeciwwagę dla Morawieckiego w rządzie, ale okazał się od niego znacznie słabszy.

**Mediator i legislacyjna twarz rządu.** Kowalczyk jest uważany za osobę ugodową. Nie licząc napięć z Morawieckim, starał się unikać konfliktów z innymi politykami. Dlatego w sporach między resortami odgrywał niejednokrotnie rolę mediatora i szukał kompromisu między propozycjami różnych frakcji. Jako szef komitetu stałego RadMin (pełnił tę funkcję od jesieni 2015 r. do stycznia 2018 r.) decydował o priorytetach legislacyjnych rządu i tempie procedowania ustaw. Zgłaszał też własne projekty, m.in. o zarządzaniu mieniem państwowym, który miał umocnić wpływ Szydło w spółkach i zmienić sposób ustalania wynagrodzeń (po zmianie premiera Kowalczyk się z niego wycofał). Zdaniem niektórych polityków spowalniał prace nad konstytucją biznesu Morawieckiego.

**Konserwatysta i zwolennik progresywnych podatków.** Kowalczyk dotąd nie zabierał raczej głosu w sprawach środowiska, więcej wiadomo o jego poglądach gospodarczych i społecznych. Jest przeciwnikiem podatku liniowego, chciałby zwiększenia obciążeń podatkowych dla sektorów z dużym udziałem kapitału zagranicznego. Według portalu mamprawowiedziec.pl Kowalczyk uważa, że Kościół powinien mieć wpływ na sprawy państwa i jego politykę. Jest za całkowitym zakazem aborcji i przeciw legalizacji związków partnerskich. W pierwszych miesiącach rządu PiS często występował w mediach, ostatnio nieco rzadziej udziela wywiadów.

## CO DALEJ

Kowalczyk ma dobre rozeznanie w legislacji i polityce gospodarczej rządu, ale nie jest specjalistą od środowiska i polityki klimatycznej. Jego pozycję w resorcie określi podział kompetencji między MinŚro a MinEner oraz dobór zastępców. Wiadomo, że oba ministerstwa nie zostaną połączone, ale wciąż nie jest jasne, czy ich kompetencje nie ulegną zmianie - np. poprzez przeniesienie polityki klimatycznej z MinŚro do MinEner. Jeśli Kowalczyk nie wymieni obsady resortu, większą autonomię powinni zyskać wice ministrowie, którzy pod Szyszką mieli niewiele do powiedzenia. Głównym wyzwaniem ministra będzie przygotowanie grudniowego szczytu klimatycznego COP24 w Katowicach i deeskalacja konfliktu z KomEur w sprawie Puszczy Białowieskiej. Na razie nie wiadomo, jaką strategię w tej kwestii obierze MinŚro.

---

**Robert Tomaszewski**, starszy analityk ds. energetycznych

# Szumowski: otwarcie na dialog z rezydentami

Łukasz Szumowski może przyczynić się do rozwoju przemysłu. Nie wiadomo jednak, czy sprosta problemom, które zostawił po sobie Konstanty Radziwiłł.

**Ceniony lekarz kardiolog i naukowiec.** Po ukończeniu w 1997 r. studiów na Akademii Medycznej w Warszawie Łukasz Szumowski w 1998 r. rozpoczął pracę w Instytucie Kardiologii w Aninie. Tam uzyskał stopień doktora, a następnie doktora habilitowanego nauk medycznych. 21 czerwca 2016 r. prezydent Andrzej Duda nadał mu tytuł profesora. W latach 2004-2011 Szumowski kierował Pracownią Elektrofizjologii, od 2011 r. zaś Kliniką Zaburzeń Rytmu Serca. Od lat jest członkiem rady naukowej Instytutu Kardiologii, a od 12 września 2017 r. - jej wiceprzewodniczącym. Ceniony jest nie tylko jako naukowiec, lecz także jako praktykujący lekarz.



**Ministerialny ekspert od badań naukowych.** Szumowski od 2011 r. kierował zespołem specjalistycznym nauk o życiu w MinNau, który zajmował się oceną wniosków o dofinansowanie badań. 24 listopada 2016 r. został powołany na wiceministra w MinNau. Zaangażowany był m.in. w sprawy departamentu nauki, zajmował się parametryzacją jednostek naukowych i tworzeniem Naukowej Agencji Wymiany Akademickiej. Zwolennik reformy szkolnictwa wyższego przygotowanej przez Jarosława Gowina. W jego ocenie bez fundamentalnych zmian systemowych polskie uczelnie nigdy nie dorównają zagranicznym. W resorcie postrzegano go przede wszystkim jako eksperta ze środowiska naukowego, a nie jako polityka.

**Zwolennik inwestycji w sektor biotechnologii.** Na początku roku Szumowski prezentował ideę utworzenia Instytutu Biotechnologii Medycznej (IB-Med), którego powołanie zapowiedzieli w grudniu Mateusz Morawiecki i Gowin. Instytut ma się zająć finansowaniem badań nad nowymi lekami. Na ten cel rząd chce przeznaczyć pół miliarda złotych, licząc na to, że wzmocnienie polskiego sektora biotechnologii. Szumowski opowiadał się za poprawą warunków do prowadzenia badań klinicznych nad nowymi lekami. Pomóc w tym

może w jego ocenie powołanie specjalnej agencji odpowiedzialnej za koordynację i finansowanie badań.

**Nadzieja w start-upach.** Nowy MinZdro opowiada się za zacieśnieniem współpracy nauki i gospodarki. Wiele inicjatyw na pograniczu nauki i biznesu łączy go z bratem, Marcinem Szumowskim - współtwórcą start-upów Medicalgorithmics oraz OncoArendi. Pierwszy wprowadzał telemedyczne rozwiązania w kardiologii - Łukasz Szumowski wspierał je swoim autorytetem naukowym. Drugi to firma biotechnologiczna, w którą zainwestował Michał Sołowow. Oba należą więc do sektorów, w których widzi się szanse dla polskiego przemysłu związanego z naukami medycznymi.

**Polacy na Kresach i kawalerowie maltańscy.** Szumowski od lat jest zaangażowany w działalność Fundacji Kresy w Potrzebie - Polacy Polakom. Działa ona na rzecz poprawy sytuacji polskiej mniejszości na Wschodzie i upowszechniania języka polskiego, kultury i tradycji narodowych. Szumowski od lat wspomaga też kawalerów maltańskich, a od czerwca 2017 r. należy do ich szeregów. Jest także sygnatariuszem deklaracji wiary - dokumentu podpisanego przez lekarzy, którzy przeciwstawiają się praktykom medycznym niezgodnym z etyką Kościoła katolickiego.

## CO DALEJ

Łukasz Szumowski będzie musiał sprostać problemom, które pozostawił Konstanty Radziwiłł. Rezydenci zapowiedzieli, że będą z nim rozmawiać o swoich postulatach, m.in. szybkim wzroście nakładów na służbę zdrowia do 6 proc. PKB, choć obawiają się, że zmiana szefa resortu zdrowia wydłuży protesty. Radziwiłł pozostawił także szereg projektów ustaw, z których część oczekuje na skierowanie do Sejmu jeszcze od 2016 r. Na realizację czeka również wiele zapowiedzi ministerstwa, w tym nowa polityka lekowa i ograniczenie wywozu leków z Polski.

---

### Szymon Łajszczak

starszy analityk ds. prawnych

# Czerwińska: finansowanie programów PiS

Ekspertka od inwestycji i budżetu pomoże przy realizacji planu Morawieckiego i uszczelnianiu podatków. Jej stanowisko nie jest częścią rozdania koalicyjnego.

**Wykładowczyni z Trójmiasta.** Teresa Czerwińska pochodzi z rodziny polskich emigrantów z łotewskiego Dyneburga (d. ZSRR). Kształciła się w Gdańsku. Zdobyła tytuły magistra zarządzania i nauk społecznych na Uniwersytecie Gdańskim. Pracę doktorską napisała na temat działalności lokacyjnej towarzystw ubezpieczeniowych. Została profesorem nadzwyczajnym na UG, wykładała też w Sopocie i Warszawie (od 2011 r.). Na uczelniach poznała m.in. Konrada Raczkowskiego, b. wiceministra finansów w resorcie Pawła Szałamachy. Jest sekretarzem komitetu nauk o finansach w Polskiej Akademii Nauk.



**Specjalistka od ubezpieczeń.** Czerwińska wyspecjalizowała się w tematyce inwestycji, zwłaszcza towarzystw ubezpieczeniowych i funduszy emerytalnych. W latach 2004-2005 pracowała jako główny specjalista w departamencie integracji europejskiej Urzędu Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych. Zajmowała się współpracą z organizacjami międzynarodowymi i tworzeniem analiz rynku ubezpieczeniowego. W 2014 r. weszła w skład grupy roboczej ds. społecznej odpowiedzialności biznesu przy MinGosp Januszu Piechocińskim. Przez kilka miesięcy była niezależnym członkiem rady nadzorczej Pekao Pioneer Investment Management.

**Półtora roku w resorcie nauki.** W grudniu 2015 r. Czerwińska została wiceminister nauki. Odpowiadała za pracę departamentu budżetu i finansów oraz biura kontroli i audytu. Zajmowała się także wdrożeniem nowego algorytmu podziału dotacji podstawowej dla uczelni publicznych. Uniezależnił on dotacje od liczby studentów, wprowadzając wskaźnik, który określał optymalną relację między kadrą a liczbą studentów. Czerwińska opowiadała się też za tym, aby 50-proc. koszty uzyskania przychodów objęły nie tylko artystów,

lecz także naukowców. Opracowywała również budżet resortu na 2016 r., który mocno zwiększył wydatki na naukę.

**Odpowiada za budżet państwa.** W czerwcu 2017 r. zastąpiła wice-minister finansów Hannę Majszczyk, zapewne z rekomendacji MinNau Jarosława Gowina, który był zadowolony z jej pracy w swoim resorcie. Objęła nadzór nad pięcioma departamentami, w tym najważniejszym dla jej funkcji - departamentem budżetu państwa. Po przyjeździe do MinFin nie zmieniała swoich podwładnych, pracuje z dotychczasowymi dyrektorami. Czerwińska kierowała pracami nad ustawą budżetową na 2018 r. Ustawa zakłada m.in. najniższy deficyt od trzech lat, zapewnia też finansowanie kluczowych projektów PiS, np. programu 500+.

**Bez politycznego zaplecza.** Choć Czerwińska kojarzona jest z Jarosławem Gowinem, nie należała nigdy do jego partii. Z tego powodu jej stanowisko nie będzie traktowane jako koalicyjne. Do tej pory nie angażowała się politycznie, nie była posłem i rzadko występowała na posiedzeniach Sejmu. Od czasu przejścia do MinFin częściej bierze udział w posiedzeniach sejmowych komisji, a także pojawia się w mediach. Praca Czerwińskiej jest dobrze oceniana przez premiera i MinFin Mateusza Morawieckiego, co skłoniło go do zaproponowania Jarosławowi Kaczyńskiemu jej kandydatury na szefa resortu.

## CO DALEJ

Czerwińska objęła tękę MinFin, zostając tym samym - obok szefa PFR Pawła Borysa oraz nowego MinRoz Jerzego Kwiecińskiego - najbliższą współpracowniczką premiera. Jej głównym zadaniem będzie zapewnienie finansowania dla realizacji programu 500+, obniżenia wieku emerytalnego oraz planowanej w tym roku waloryzacji emerytur i rent. Umożliwią to dalsze uszczelnianie podatków i dobra koniunktura gospodarcza. Czerwińska będzie też wspierać MinRoz przy realizacji tzw. planu Morawieckiego i kierować pracami komitetu ekonomicznego RadMin. Krótkoterminowym celem będzie znalezienie zastępcy odpowiedzialnego za budżet.

---

### Piotr Sobolewski

starszy analityk ds. sektora finansowego



# Wiedza szyta na miarę

Polityka Insight oferuje usługi analityczne na zamówienie. Nasi eksperci zbadają interesujący Cię temat i odpowiedzą na Twoje pytania. Więcej na: [www.research.politykainsight.pl](http://www.research.politykainsight.pl)

---

## PREZENTACJE TEMATYCZNE

Briefujemy zarządy firm i banków na temat sytuacji politycznej, perspektyw gospodarczych i otoczenia regulacyjnego.

## ANALIZY I RAPORTY

Wykonujemy badania ilościowe i jakościowe, zawsze zorientowane na użyteczność dla zamawiającego. Przygotowujemy kilkustronicowe analizy.

## SPOTKANIA EKSPERCKIE

Wspólnie z partnerami organizujemy okrągłe stoły lub śniadania eksperckie na wybrany temat – ze starannie dobranymi uczestnikami.